

TYGODNIK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY.

Nr. 34.

Rok jedenasty.

Lwów, 26 Sierpnia 1848.

Wychodzi co sobota. Przedpłata dla odbierających w drukarni P. Pillera pod l. 98 3/4 we Lwowie wynosi rocznie 5 złr., na pocztę warszawską 6 złr. 36 kr. a na wszelkich innych stacyach pocztowych 7 złr. 24. kr. m. k. Można także zapisywać się na Tygodnik po wszystkich księgarniach w kraju i za granicą, tudzież na wszystkich stacyach pocztowych w królestwie polskiem, w w. poznańskim i w prowincjach rosyjskich. Prenumerować można każdego czasu, rocznie lub półrocznie.

Raport kolegium ekonomicznego pruskiego. *)

Kolegium przedkłada panu ministrowi zdanie sprawy, obejmujące przeciąg dwóch lat upłynionych, aby tem wybitniej okazać, ile ciągłym jego dążeniem było we wszystkich działaniach swoich zbliżyć się do celu, dla którego założonem zostało. Jeżeli prace te nie były bez korzyści, to bez zaprzeczenia wdzięczność za to przede wszystkim należy się hojności monarchy, silnemu współdziałaniu pana, rozpowszechniającemu się duchowi stowarzyszeń i z każdym dniem wzrastającej ufności publicznej: gdyż to wszystko sprawić mogło, że kolegium radą i czynem, stanęło na właściwym stanowisku względem praktycznej i postępowej publiczności rolniczej.

Liczba zgromadzeń rolniczych w upłynionych dwóch latach, do 23 podniosła się: z tych znajduje się w Prusiech 5, w Pomeranii 5, w Brandeburgu 16, w Szląsku 6, w Saxonii 6, w Westfalii 3, w prowincjach nadreńskich 2, w Poznańskim zgromadzenia rolnicze dopiero są w projekcie.

Szczegółowe stowarzyszenia pojedynczych okręgów Brandeburga skoncentrowały się w r. b. (1844) w stowarzyszenie prowincjonalne tak jak w roku przeszłym miało to miejsce w Szląsku.

Posiadacze gruntów włościańskich i miejskich w okręgu libuskim połączyli się w jedno wielkie zgromadzenie, mające 7 oddziałów.

Można się spodziewać, że zgromadzenia wło-

ściańskie, podobnie jak w sąsiednim Meklemburgu, będą miały wpływ korzystny jeśli przy ich organizacji i skierowaniu, zachowa się należyty wzgląd na rozmaite stosunki, stopnie i potrzeby tej klasy rolników.

Nadal równie jak obecnie kolegium szczególnie zwraca uwagę i działać będzie na zgromadzenia rolnicze, iżby coraz dokładniej i wyraźniej pojmowały swoje cele i chwytaly środki, któremi by były w stanie swemu kształceniu powołaniu coraz dokładniej odpowiedzieć.

W tymto celu staraliśmy się o zbliżenie towarzystw, które mają na celu szczegóły gospodarstwa krajowego, z temi, które cały ogół obejmują; wszakże to z towarzystwem ogrodniczem pruskiem dotychczas nam się nie udało. Nie ma ono zamiaru tworzyć podrzędnych towarzystw albo przybierać już istniejące. Jest przecież nadzieja, że przez rozszerzenie swojej czynności, zbliży się samo do zamierzonego przez nas celu.

Spodziewamy się lepszego skutku zabiegów naszych względem towarzystw hipologicznych; i w tym celu nie opuściliśmy żadnej sposobności okazania, jakie korzyści nastąpią z bliższego związku tych towarzystw z towarzystwem rolniczym, mianowicie, że przez to zbliżenie dalyby się pojednać różniące się a częstokroć sprzeczne wyobrażenia co do zasad, potrzeb i korzyści chowu koni.

Wstąpili do kolegium jako członkowie: major von Arnim Nenensund, tajny radca oberregencyi Lette, tajny radca skarbu Pabst, natomiast poniosło kolegium dotkliwą stratę przez śmierć von Bredów. Od końca r. 1843 kolegium odbyło 21 posiedzeń głównych, oprócz tego miały miejsce po-

*) Wyjęto z 12 tomu Roczników gospodarstwa krajowego. Warszawa, 1848. Pismo to zasługuje, aby było w ręku każdego świątłego ziemianina.

siedzenia komisji ustanowionej dla ustalenia sposobu szacowania gospodarstw i projektowanego laboratorium chemicznego

Oprócz w celach kolegium tegoż członkowie wielokrotnie odbywali podróże. J tak dyrektor w tym roku zwiedził prowincję szląską, a tajny radca stanu Kette miał udział w poszukiwaniach co do chowu pijawek, które kolegium zarządziło; radca ekonomiczny Koppe zwiedził w. x. poznańskie, Westfalię i prowincję nadreńskie; tajny radca skarbu Pabst i von Treskow w podróży swoich urzędowych i prywatnych nie tracili z oczu interesów kolegium; ostatni przedstawiał je na zgromadzeniu rolników niemieckich w Altenburgu, obadwa zaś na zgromadzeniu w Monachium.

Tajny radca skarbu von Viehbahn zebrał wiadomości dotyczące się Westfalii i górnej Pomeranii. Nakoniec jenerałny sekretarz rozpoznawał stosunki i potrzeby rolnictwa w Brandeburgu, Pomeranii i Saxonii

Rezultata tych podróży są złożone w zdaniach sprawy, które korzystnie zostaną użyte.

Właściwe działanie kolegium rozwijało się w następujących głównych kierunkach: Poznanie materyalnych, umysłowych i moralnych interesów gospodarstwa krajowego i rolników; wspieranie technicznych usiłowań gospodarstwa pod każdym względem; nakoniec zebranie wiadomości o rzeczywistych potrzebach kultury w państwie i zaprojektowanych najwłaściwszych pomocy; pod tym względem bardzo są ważne wyżej wspomniane podróże członków.

Życzenie, które w pierwszym zdaniu sprawy ośmieliliśmy się wyrazić i wymotywować, o koniecznej potrzebie i słuszności udzielenia materyjalnej pomocy dla rolnictwa ze strony rządu, zostały w zupełności zaspokojone, a ludność rolnicza z tego powodu jest przejęta najżywszem zadowoleniem i wdzięcznością. Skutkiem przedstawienia ministra, najjaśniejszy pan raczył przeznaczyć sumę potrzebną na wsparcie rolnictwa krajowego. Sposoby użycia tej sumy zostały przez p. ministra wskazane a kolegium ekonomiczne wezwowało centralne zgromadzenia rolnicze, aby dostarczyły wiadomości o szczególnych stosunkach między prowincjami, o najważniejszych interesach, o zachodzących potrzebach, o środkach pomocy i sposobie użycia tych środków i nakoniec o życzeniach rolników.

Wiadomości żądane po większej części zostały

otrzymane. Na ich zasadzie ułożone projekta kolegium przedstawiło p. ministrowi i otrzymało na nie właściwą rezolucję. Rozdzielone sumy zostawiono do rozrządzenia prowincyom, i jest nadzieja, że te sumy powiększą się w latach następnych.

Takim sposobem udzielono rolnikom pomocy, wprowadzie umiarkowanej, wszakże dowodzącej jasno, że rolnictwo, ta główna podstawa bytu państwa, zostaje pod troskliwą opieką rządu.

Nastąpiło to nie tylko przez udzielenie bezpośredniej pomocy pieniężnej, lecz przede wszystkim i w daleko obszarsiejszym zakresie, przez systematyczne organizacje i urządzenia, mające na celu upowszechnienie racjonalnego dążenia między wszystkimi klasami rolników za pośrednictwem nauki, przykładu i zachęty.

Niepodobna nam szczegółowo wymienić, co zostało zdziałanem przez wpływ rzeczzonego pośrednictwa.

Gdy jego królewska mość, równocześnie z udzieleniem kapitału na ulepszenia rolnicze, polecił wyjaśnić środki potrzebne do założenia wyższych instytutów agronomicznych, niezwłocznie zostały o tem zawiadomione centralne zgromadzenia prowincji saskiej i nadreńskiej, z wezwaniem o nadesłanie planów i projektów.

W ciągu długiego czasu między wezwaniem a odpowiedzią, kolegium znalazło niejednokrotnie zrzeczość, opinię swoją o naturze i organizacji podobnych zakładów wykształcić, doświadczyć i publicznie wyrazić.

Do szczególnego rozpoznania podaną nam została przez p. ministra rozprawa naszego członka, tajnego radcy skarbu Pabsta o potrzebie instytutów agronomicznych w Prusiech.

Złożyliśmy żadaną od nas opinię, jakim sposobem należałoby przyprowadzić do skutku potwierdzone przez n. pana projekta i przedłożyliśmy uwagi nad założeniem rządowych i prywatnych szkółek rolniczych.

Rezultata objawionych zdań i rozpraw znajdując się w rozporządzeniu wstępnem, do założenia wyższego instytutu agronomicznego na Szląsku

W Saxonii przedmiot ten zrazu żywe obudził zajęcie, lecz pomimo wsparcia rządu, nie rozwinęło go jeszcze należycie. W prowincji nadreńskiej znacznie się zbliżono do celu. W Poznańskim zaszczytnie znany jako światły i szczęśliwy gospodarz,

Jenerał Chłapowski, przedstawił plan do założenia przygotowawczego instytutu agronomicznego, który wraz z projektowanym na Szląsku wyższym instytutem, odpowie potrzebom tamtych prowincyi.

Prócz tego istniejące prywatne rolnicze zakłady, były pod troskliwą opieką p. ministra i kolegium nieraz miało zrzeczność wprowadzać w nich ulepszenia, równie jak rozdzielać materyalne wsparcie.

Co się tyczy szkółek rolniczych, wezwaliśmy wszystkie centralne zgromadzenia rolnicze, aby nam przedstawiły swoje życzenia, propozycje i plany, szczegółowo i w jak najprędszym czasie; tymczasem zaś, przedstawione zostały p. ministrowi nasze uwagi, jakim sposobem szkoły rolnicze przyczynić się mogą do ukształcenia wiejskich gospodarzy, przez jednego z członków, radcę ekonomicznego Koppe, którego pismo ogłoszone zostało przez nasze Roczniki. Następnie autor rozwinął i udoskonalił swój projekt, urządzając podobne zakłady w Prusiech zachodnich.

We wszystkich prowincyach pomysł założenia szkółek rolniczych znalazł najżywszy odgłos. W Prusach już nad tem pracowano. W Brandeburgu, pod opieką kolegium, założono dla niższej Luzacyi szkołę w Glichowie. W Pomeranii powstały dwie szkoły. W Saxonii nauczyciel Huke założył jedną w erfurckim okręgu; w dobrach Reifenstein zakład prywatny ożywiono rządowym wsparciem; magistrat miasta Mühlhausen trudni się wypracowaniem planu, Westfalia i prowincye nadreńskie nie pozostały za innemi. Z początkiem tego roku, proboszcz Nohl w Riesenrodt w okręgu Altenn, założył szkołę rolniczą a istniejąca w Siegena szkoła rzemieślnicza ciągle się utrzymuje. Dla prowincyi nadreńskiej pan v. Fellenberg, który się niedawno do Szwajcaryi przeniósł, i proboszcz Deutsch, ułożył plan szkoły rolniczej, która miała być założona w Merchingen, w okręgu Merzig: plan ten pomimo przypadkowej zwłoki ma być do skutku doprowadzony. W Poznańskiem miano zamiar założyć szkołę rolniczą, w którejby się kształcili niżsi oficyaliści, i spodziewamy się otrzymać projekta w tym przedmiocie.

Pragnąc upowszechnienia rolniczej oświaty, kolegium z przyjemnością widziało założony przez zgromadzenie szląskich urzędników, instytut examinacyjny dla poczynających gospodarzy, którego organizacya została ogłoszona dla zachęty i przekonania o pożyteczności podobnego zakładu.

Przedstawiliśmy wielokrotnie potrzebę rolniczego ukształcenia nauczycieli wiejskich. Łaskawemu wstawieniu się pana winni jesteśmy, że minister oświecenia wziął na uwagę ten ważny przedmiot i przekonał się, że daleko jest pożyteczniej urządzić seminaria nauczycieli wiejskich na wsi niż w miastach.

Współt ze szkołkami wiejskimi, na zasadzie zebranych przez nas wiadomości, rozwijały się wzorowe gospodarstwa włościańskie. W prowincyach zachodnich najmocniej dała się uczuć potrzeba, najwięcej okazano gorliwości przy urządzaniu podobnych gospodarstw. J pod tym względem staraliśmy się dopomagać nie tylko przez zachętę i wsparcie, lecz zarówno i więcej może, przez rady, kierunek i ostrzeżenie. Nasze własne zdanie o urządzaniu wzorowych gospodarstw włościańskich, przymiotów wymaganych od gospodarzy i naturze posiadłości, o usposobieniu agronomów mających je kontrolować, o systemie i dążeniu gospodarstwa, o sposobie udzielania wsparcia i t. d. mieliśmy zrzeczność rozwinąć w złożonym panu raporcie. Wymieniliśmy tam szkody z reform nagłych i zaprowadzanych bez względu na miejscowe stosunki. Porównywaliśmy między sobą pojedyncze wzorowe gospodarstwa na gruntach włościańskich, i to doprowadziło nas do przekonania, że żadnemu systematowi gospodarowania, bezwarunkowego pierwszeństwa dać nie można.

Zresztą przy każdej sposobności staraliśmy się przypomnieć rolnikom, że bezpośrednie wdanie się rządu pozostanie bez skutku, dopóki sami nie wezmą się czynnie do zaprowadzenia ulepszeń.

Rzeczywisty stan wzorowych gospodarstw włościańskich, zostających pod zarządem rolniczego zgromadzenia w okręgu Maryenwerder, daje się widzieć z urzędowego przeglądu, Obecnie istnieje 14 takich gospodarstw, około 30 jest w projekcie: lecz z owych 14, tylko 3 jako rzeczywiście urządzone, uważać należy; 15te czyli właściwie 4te, jest w okręgu gdańskim, którego byt w przyszłości jest wątpliwy, z powodu słabego zdrowia gospodarza Engler'a. W Litwie pruskiej oddawna projektowane założenie wzorowych gospodarstw włościańskich we wszystkich okręgach, rozpoczęto za pomocą udzielonego od rządu wsparcia, z wiosną tego roku.

Suma przeznaczona dla okręgu bydgoskiego zo-

stanie użytą na urządzenie podobnych gospodarstw, przyczem zaszczytnie znany agronom Szware z Jordanowa, przyrzekł swoją pomoc. W Poznańskim projektują przy pomocy rządowej, w każdym z 27 okręgów, urządzić wiele wzorowych gospodarstw; kolegium jednakże z tem się wstrzymuje, dopóki nie zostaną zorganizowane zgromadzenia rolnicze w całej prowincyi: ponieważ bez nich brakowałoby kierunku i kontroli.

Co do rzeczywistych korzyści jakie wynikają z założenia gospodarstw wzorowych, winniśmy wyrazić, że te dopiero wtedy uczuć się dadzą, gdy w szkołkach rolniczych wykształcą się tacy, którzy będą w stanie zaprowadzić przepisane ulepszenia.

Przechodzimy teraz do trzeciego intelektualnego środka postępu w gospodarstwie, a w szczególności do zachęcenia. Tutaj należą wystawy, premia, dostarczanie jeszcze nieużywanych udoskonalonych narzędzi i t. d.

I w tym przedmiocie dozwolono nam było, co do zasad przyjętych, złożyć panu wymotywowaną opinię. Przy współdziałaniu, co do środków zachęty, zawsześmy mieli te zasady na oku, a możemy z zadowoleniem wyznać, że ogólnie przyjęty sposób postępowania, po większej części jest z nimi zgodny.

Z tego względu odwołujemy się między innemi do wystawy zwierząt i nagrod rozdzielonych w okręgu frankfurckim; do nagrod ustanowionych przez treptowskie zgromadzenie włościan, dotyczących się urządzenia domów i ogrodnictwa; do ustanowienia nadgród przez zgromadzenie rolnicze bałtyckie; do nadgród za odznaczające się nawodnianie łąk w Siegen; do przesłania rozmaitych narzędzi rolniczych zgromadzeniu teklenburskiemu; do wspierania ulepszeń w urządzeniu pługa i sposobie orania przez zgromadzenie nadreńskie. Spodziewamy się, że można tutaj wymienić wybitnie medalu za zasługi rolnicze, gdy pan przyrzekł projekt podany poprzeć łaskawem wstawieniem się do władzy najwyższej.

Oprócz czynnego działania przez naukę, przykład i zachętę, kolegium użyło silnego środka pomocy pod względem umiejętności i praktyki rolniczej, korzystając z wielkiej liczby zgromadzeń rolniczych, dla wykonania prób praktycznych, według wielkiego i systematycznego planu.

Wiadomo panu, że oddawna mieliśmy myśl założyć laboratorium chemiczne, że z tego

powodu naznaczona była komisya, i że nakoniec upraszczałyśmy o wyznaczenie potrzebnej pomocy pieniężnej.

Gdy pan uchylites zrobione przedstawienie, lecz zarazem zwróciłeś naszą uwagę, czy nie można innym sposobem osiągnąć zamierzonego celu, staraliśmy się do tego zastosować, przygotowując projekta, jak odbywać doświadczenia, zapewniając sobie ludzi usposobionych do wykonywania analizy; i we właściwym czasie przedstawimy panu rezultat naszych usiłowań, wraz ze zmodyfikowanemi projektami.

Niezależnie od tego zatrudnienia, korzystaliśmy z każdej zręczności dla udzielenia rady, jakim sposobem wykonywać doświadczenia rolnicze, i otrzymywać ztąd pewne rezultata. Między innemi, przesłaliśmy rolniczemu zgromadzeniu 2go rzędu w Stolpe, Schlawe i Rummelsburgu, na jego żądanie, szczegółową instrukcję, jak wykonywać próby z paszą fermentowaną; zgromadzeniu gdańskiemu, jak robić doświadczenia względem najwłaściwszego użytkowania z kartofli.

Kolegium wychodząc z tej zasady, że ukształcenie moralne powinno iść wespół z materialną działalnością, poprzedzić wszelkie inne ulepszenia, że na tym tylko gruncie rzucane nasiona wiedzy, pomyślny plon wydadzą, tak dla osób pojedynczych jak dla ogółu, starało się przedewszystkiem wpłynąć korzystnie na moralność niższej klasy rolników.

W tym celu zaprowadzono xiażeczki świadectw dla czeladzi, upowszechniono pożyteczne pisma dla służących.

Kwestya o wódcę, wielokrotnie z polecenia pana była przez nas rozbiekana. Projekta, aby zmniejszyć użycie wódki przez upowszechnienie piwa, a zwłaszcza przez zaprowadzenie piwa z kartofli, nie zdają się nam z przytoczonych panu powodów, podobnemi do wykonania. Jesteśmy przekonani, że pod tym względem silnie można działać, tylko ze strony moralnej. Próżnowanie jest źródłem pijaństwa, równie jak wszelkich występków; przeciwnie zamiłowanie pracy nie tylko jest cnotą, lecz zarazem matką wielu cnót; ztąd wypada, że nie ma dzielniejszego środka przeciw występkom, jak dobre wychowanie, zachęta i nastreczanie zyskowej pracy. Praca rodzi dobry byt, a dobry byt powściąga często ode złego.

Na zrobione przez nas przedstawienie, mające na celu powiększenie produkcji i konsumpcji piwa, aby zniesiono §, 21 prawa z 8 lutego 1819 r., stanowiący różnicę między rodzinami niemającymi więcej nad 10 osób od lat 14, i rodzinami liczącymi więcej; i aby dozwolono warzyć piwo w domu, bez względu na liczbę osób składających rodzinę, p. minister skarbu nie chciał się zgodzić z powodów finansowych. Pomimo to, ośmielamy się powtórzyć, że dla pożądanego upowszechnienia tak dobrego napoju, wszelki podatek jest bardzo uciążliwym.

Zwracając się do szczegółowych technicznych przedmiotów gospodarstwa krajowego, przedewszystkiem zajęliśmy się ustanowieniem zasad sprawiedliwego oszacowania gruntów; lecz nie łatwy przed sobą wielkich trudności, które ten przedmiot przedstawia, równie sam z siebie, jak z powodu rozmaitego kierowania i rozwinięcia gospodarskiej praktyki. Nie było naszym celem rozbierać tę kwestję wyłącznie ze stanowiska umiejętności, lecz raczej ustanowić zasady, któreby się dały zastosować w praktyce. Radca ekonomiczny Koppe, obznajomiony z tym przedmiotem, wypracował wstępną rozprawę i zwrócił uwagę kolegium na rozmaite szczegółowe kwestye. Kolegium z tego powodu ustanowiło komisję, radca zaś Koppe, mając na celu oznaczenie zasad ogólnych, któreby się w całym państwie dały zastosować, z jednej strony, za pośrednictwem kolegium wyrobił sobie zebranie pewnych wiadomości z całego kraju, o dochodzie jaki rozmaite gatunki ziemi przynoszą; z drugiej, postanowił zwiedzić najdalsze części kraju, i w zeszłym roku skutecznie podróż do prowincyi zachodnich. Po zwiedzeniu prowincyi wschodnich, które ma nastąpić tego lata, i po zebraniu żądanych przez kolegium wiadomości, radca Koppe, zajmie się wypracowaniem projektu oszacowania.

Co się tyczy rozmaitych przedmiotów krajowej kultury, a najprzód architektury rolniczej, zastosowanie (Pressziegelbau) spowodowało rozmaite próby. Również Prochnowska metoda była wzięta pod uwagę.

Jakim sposobem kolegium przystąpiło do upowszechnienia narzędzi rolniczych, wyżej wspomnieliśmy. Zwróciło także publiczną uwagę na narzędzia drevshofskie i tarczyny sposób uprawy ziemi.

Często powstawaliśmy przeciw szarlatanom, występującym z nowościami sztucznymi; lecz zarazem

przyczyniliśmy się do wyjaśnienia nauki o nawozach organicznych i nieorganicznych: szczególnie wspomnieć tu wypada dokładniejsze urządzenie okólników.

Co się tyczy systematu gospodarowania, podziału gruntów, płodozmianu, niejedna pożyteczna wskazówka znajduje się w udzielonych zgromadzeniom rolniczym uwagach, o zakładaniu wzorowych gospodarstw włościańskich.

Z powodu szczególnego interesu, który zbudziło gospodarstwo pastewne hrabiego von Harrach w Rosnochau na Śląsku, zażądaliśmy urzędowego opisu i ten ogłosiliśmy przez nasze Roczniki, wraz z objaśnieniem naszego współczłonka kapitana von Wulfen.

Interesujące doświadczenie o głębokości zasiewu zostawił nam w puściznie niedawno zgasy współczłonek główny dyrektor von Bredow. Urzędownie wezwani oświadczyliśmy nasze zdanie o wpływie sporyszu (Mutterkorn) na zdrowie ludzkie.

Dla rozstrzygnięcia sporów o przyczynach choroby na kartofle, a mianowicie tak nazwanej suchej zgnilizny, kolegium zażądało zdania najznakomitszych naturalistów i przyczyniło się do rozszerzenia i kontynuowania obserwacji Kunowskiego, który sciarą vitripennis za przyczynę choroby naznacza.

W obszernej dziedzinie uprawy roślin, nie tylko nam dozwolono zająć się szczegółami interesującymi, objaśnieniami i doświadczeniami, jak np. oznaczeniem wartości nowego rodzaju kukurudzy, *zea mais caragua*, lub okrzyczanej rzepy cukrowej; polecono nam prócz tego rozwiązanie kwestyi, również obchodzących przemysł, jak surową produkcję, a zatem nader ważnych dla osób prywatnych i dla całego kraju. Tutaj należą: uprawa lnu, cukrownictwo krajowe, nawodnianie łąk, oraz oznaczenie warunków, pod jakimi może być korzystnie zastosowaniem.

Co do pierwszego, zażądaliśmy szczegółowych raportów ze Śląska, Saxonii, Westfalii i Prus nadreńskich o obecnym stanie uprawy lnu i środkach ku jej podniesieniu. Na zasadzie zebranych wiadomości przedstawiliśmy nasze opinie panu, po czem nastąpił wyjazd urzędnika ekonomicznego Rüfina do Belgii, dla praktycznego obeznania się z tym przedmiotem i ogłoszenia za naszym pośrednictwem jasnej i przystępnej rozprawy o uprawie lnu i przygotowania go do dalszego użytku. Pan Rüfin po-

wrócił do kraju z usposobionym pomocnikiem, aby we właściwej szkole zająć się wykładem nabytych wiadomości. Ta szkoła pod opieką pana, pod naszym czujnym dozorem, przy świetnej i czynnej pomocy właściciela Simenau barona von Lüttwitz zaraz po powrocie p. Rüfn otworzona, utrzymuje się pomyślnie i posiada ogólne zaufanie. Rozmaite zalety belgijskiej uprawy i sposobu przygotowania lnu, już się wyraźnie rozpowszechniać zaczynają, z tego powodu, bardzo będzie korzystnem założenie podobnych szkółek w innych prowincjach, do czego wstępne kroki zostały zrobione.

W krótkości tutaj wspomnimy o usiłowaniach z naszej strony, około podniesienia tak ważnej gałęzi krajowego przemysłu, za pomocą zebranych za granicą pożytecznych wiadomości, poznanych odkryć i wynalazków. Roczniki nasze składają o tem świadectwo: dość będzie wspomnieć rozprawy o rosyjskiej uprawie lnu i maszynach Sprengla do międlenia i czesania lnu i t. d.

Gdy tym sposobem szczęśliwie początek zrobiono, nie powinniśmy przed sobą ukrywać, że to jest tylko początek.

Aby się zbliżyć do celu, potrzeba to co w jednej prowincyi, na jednym miejscu zrobiono, w innych prowincjach zaprowadzić i upowszechnić. Polecamy ten przedmiot łaskawej opiece pana.

Gdy w Belgii, gdzie uprawa lnu znajduje się na wysokim stopniu, rząd znacznej udziela pomocy, aby ją udoskonalić, tem bardziej w Prusach rozwiniecie tej ważnej gałęzi przemysłu krajowego zasługuje na hojną i energiczną pomoc rządu.

Co się tyczy krajowego cukrownictwa, w r. 1843 z powodu rozpraw o nałożeniu podatku na cukier z buraków, które miały miejsce na jeneralnej konferencji w interesach handlu, przedstawiliśmy panu naszą opinię, ośmielając się utrzymywać, że nałożenie wyższego podatku nad 20 gr. sr. (1 złr. m. k) od cetnara surowego cukru, nie da się usprawiedliwić ze względów ekonomicznych: upraszamy pana, aby produkcyja krajowego cukru, przez trzy lata następne, nie była obłożona wyższym podatkiem.

Nasze usiłowania, co do objaśnień w przedmiocie nawodniania łąk, nie zostały bez skutku. Gruntowne odpowiedzi ludzi praktycznie z tym sposobem obznajomionych, na poczynione im zapytania,

dopomagały nam do upowszechnienia prawdziwych wyobrażeń o sposobie nawodniania łąk, a w drodze administracyjnej, do ułatwienia środków służących ku rozwinięciu tej ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego. Dwa środki uważamy za pożyteczne: usposobienie zdolnych techników i wykonanie prawa o użytkowaniu z płynącej wody.

Co do pierwszego, staraliśmy się zadosyćczyć przez wybór zdolnych ludzi do ustanowienia ogólnych i specjalnych planów nawodniania dla Pommeranii i Saxonii.

Co do drugiego, wezwaliśmy dyrekcye centralne rolnicze o udzielenie uwag co do zastosowania wspomnionego prawa, aby je przedstawić panu. Prócz tego wspieraliśmy radą i pomocą próby nawodniania, wykonane przez pomorskie towarzystwo ekonomiczne.

Zpomiedzy szczególnych przedmiotów krajowego rolnictwa, wypada wspomnieć ogrodnictwo, uprawę chmielu i wina.

Przedstawiliśmy naszą opinię, co do wysadzania dróg i pastwisk drzewami owocowymi, i co do opieki ze strony rządu, dla ich utrzymania. Pod tym względem uważamy za najwłaściwsze środki: 1) rozporządzenia mające na celu upowszechnienie wiadomości ogrodniczych między mieszkańcami; 2) założenie szkółek, z których możnaby otrzymać drzewa owocowe, za umiarkowaną cenę; 3) rozsyłanie szczepów, zrazów i drukowanych instrukcyi o pielęgnowaniu drzew owocowych; 4) nadgrody za odznaczenie się.

Zgodnie z punktem 1. wyrobiliśmy ze skarbu fundusz przeznaczony dla obeznania z ogrodnictwem nauczycieli szkółek wiejskich, w Prusach nadreńskich.

Co do uprawy chmielu, pomimo powtarzanych wezwań, kolegium wątpi czy byłoby rzeczą pożyteczną zachęcać do niej niezamożnych właścicieli małych gruntów: gdyż uprawa chmielu wymaga wiele nawozu i nie przedstawia pewnego zysku.

Skargi i propozycye właścicieli winnic w Saxonii, spowodowały rozpoznanie miejscowych okoliczności.

Uskutecznił to nasz jeneralny sekretarz, radca ekonomiczny von Lengerke, którego szczegółowy raport przedstawiliśmy panu.

Przechodzimy do czynności naszych w przedmiocie produkcyi z wieżącej krajowego

rolnictwa. Przedewszystkiem mieliśmy na celu zapobiedz okolicznościom głównie wpływającym na upadek chowu bydła.

Tutaj należą nasze usiłowania o ułatwioną sprzedaż soli dla bydła, poszukiwania o przyczynach zaraźliwej choroby płuc, założenie szlachtuzów, rozpoznanie choroby anthrax, dostarczenie zdalnych weterynarzy i w ogóle wszystko cokolwiek się ściąga do utrzymania równowagi między zdrowiem a chorobą, życiem a śmiercią.

Kwestya o sprzedaży soli dla bydła, została wywołana przez częste skargi; z tego powodu, we wschodnich Prusach, wezwaliśmy zgromadzenie, o przedłożenie nam swoich uwag, aby po dokładnem rozpoznaniu rzeczy, wyrobić zniesienie niedogodności. W tym celu przedstawiliśmy panu dwa następujące środki: 1) bezwarunkowe dozwoleńie sprzedaży soli dla bydła; 2) ściśle utrzymanie rozporządzenia, aby w magazynach solnych, znajdowała się zawsze, odpowiadająca potrzebie ilość soli dla bydła.

Z powodu nieustannie objawiającej się, szczególnie w stolicy, zarazy płuc u bydła, zwołaliśmy zgromadzenie rolników i weterynarzy, w styczniu 1813, dla rozpoznania przyczyn tej choroby i stopnia jej zaraźliwości. Rezultata zostały przesłane zgromadzeniom rolniczym, wraz z wezwaniem, aby za przykładem barnimskiego okręgu, robiono doświadczenia nad tak ważnym przedmiotem i wskazano główne zadania do rozwiązania. Tym sposobem zostały zebrane fakta, obserwacye i doświadczenia, które już częściowo zostały ogłoszone i powinny doprowadzić do ważnych w rolnictwie rezultatów.

Kwestya tyżająca się mięsa i mleka od bydła chorego na płuca, sprawiła założenie jatek, które wiele się przyczyniają do utrzymania czystości w stolicy i zapobieżenia, aby chore bydło nie było zabijanem.

Doświadczenie o powstaniu, rozwijaniu się i ostatecznem uleczeniu choroby anthrax, tak powszechnej i zgubnej, szczególnie w Saxoni, ułatwiliśmy przez wyrobienie od rządu potrzebnego wsparcia i rady, jakim sposobem te doświadczenia najwłaściwiej mogą być wykonane. Liczymy na pomoc król. szkoły weterynaryjnej, że wespół z ekonomicznem kolegium, zechce kierować pracą zgromadzeń rolniczych i niewątpliwie do nich należących departamentowych i obwodowych weterynarzy. Przedłożyliśmy zgromadzeniom rolniczym ogólne zapytanie: czego sobie życzą rolnicy ich okręgu, w przedmiocie

sztuki weterynaryjnej? Spodziewamy się, że odpowiedzi postawią nas w stanie, przywrócić zgodne działanie sztuki weterynaryjnej i gospodarstwa, które w praktyce teraz, bardzo słaby związek łączy.

Kolegium przy swoim założeniu, poruczone miało szczególną opiekę krajowego chowu bydła.

W pierwszym zdaniu sprawy przedstawiliśmy, jak dalece przekonani jesteśmy o ważności tego przedmiotu, jakie względy kierowały naszym postępowaniem, jakie środki uważamy za potrzebne ze strony rządu, a mianowicie ustanowienie podatku od sprowadzanego z zagranicy rozplodowego bydła, i ułatwienie nabycia bydła krwi szlachetnej. Dalsze działanie nasze było zgodne z rozwinętemi tam zasadami i zrobionemi projektami; oświadczyliśmy się za naznaczeniem nadgród za dobry chów bydła, za pomocą dla kupna bydła krwi szlachetnej. Podany został do publicznej wiadomości i doświadczenia, wynaleziony przez weterynarza Böhm'a w Insbruku, środek przeciw niepiłodności krów, sposób Genona, jak poznać mlekodajność krów i t. d.

Niemniej troskliwi o chów koni, staraliśmy się go udoskonalic materyalnemi środkami, a bardziej jeszcze przez ustanowienie zasad, których trzymać się należy; do czego dały nam zrzeczność rozmaite uwagi z powodu pisma pana von Mütheim o naturze koni.

Zrobiliśmy dwa przedstawienia dotyczące się chowu owiec. Na wniosek centralnej dyrekcji prowincyi saskiej, podaliśmy prośbę do pana o zniżenie cła od wywozu wełny tak, aby wyrównywało cło przewozowemu od wełny obcej. Lecz ta prośba nie mogła otrzymać pomyślniej rezolucyi.

Wielokrotne skargi z powodu niezachowywania terminów trwania jarmarków na wełnę, były przyczyną, żeśmy podali do pana przedstawienie upraszając 1. aby rozkładanie wełny nie mogło następować wcześniej, jak na dzień przed prawnem zaczęciem jarmarku; 2. aby również publiczne ważenia wełny wcześniej nie miało miejsca. Skutkiem czego nastąpiło rozporządzenie, aby publiczna wystawa i ważenie wełny, nie mogły się odbywać wcześniej jak na dni trzy przed rozpoczęciem jarmarku.

Jedwabnictwo było przedmiotem troskliwey uwagi. Kolegium wskazując sposoby rozwinięcia tej gałęzi przemysłu, szczególnie na małą skalę, która zdaje się najwłaściwsza, nie mogło zamilczeć trudności. Część kolegium była nawet tego zdania, że tylko jedwabnictwo na wielką skalę, rzeczywiście korzystać

przynieść może, jak np. we Francji, gdzie czynsz dzierżawny od chowu jedwabników, płacą według ilości kokonów.

Doświadczenia wykonane we Francji przekonały, że uprawa drzew morwowych wymaga wiele nawozu; ci więc, którzy zalecają sadzenie ich rzędami, powinni pamiętać, że drzewo morwowe nie lubi własnego sąsiedztwa.

Pomimo tych wątpliwości, kolegium przekonane o ważności przedmiotu, chętnie udzielało pomocy. W tym celu wyznaczone zostały nadgrody za sprzedany do fabryki jedwab surowy lub kokony.

Podanie właściciela ziemskiego z Marchii krandedurskiej, dotyczące się chowu pijawek, spowodowało wysłanie jednego z naszych członków wraz z tajn. radcą doktorem Lichtenstein, dla obejrzenia zakładów pijawek w Berlinie i okolicach. Te poszukiwania nie doprowadziły do stanowczych rezultatów z powodu braku dokładnych wiadomości o procesach życia a szczególnie rozmnażania się pijawek. Uważamy doświadczenia za potrzebne, lecz nie w tym stopniu, aby na nie łożyć sumy, przeznaczone na inne ważniejsze potrzeby rolnicze.

Z zadowoleniem wypadła nam wspomnieć, że zasób technicznych wiadomości w tym przedmiocie, został pomnożony przez udzielone nam doświadczenie pana Szwarca, dziedzica Jordanowa.

Tutejszy pedagog Geyger podał projekt experimentalnego chowu pszczół i wzorowego pszczelnego gospodarstwa; lecz projekt ten nie otrzymał wykonania: gdyż co do chowu pszczół, nie brak ani naukowych wiadomości, ani należytego upowszechnienia, i nie sądzimy aby chów pszczół mógł być postawiony na wyższym od obecnego stopniu. Zresztą chów pszczół tam tylko może być zyskowny, gdzie miejscowość temu sprzyja, i gdzie pszczolarz ma dosyć wolnego czasu, aby się jemu oddać wyłącznie.

Nakoniec, zaledwie na wzmiankę zasługuje, że nieraz musieliśmy odrzucać żądania, propozycje, projektanie dosyć jasne.

● kuciu bydła roboczego.

Nadestano z komitetu Towarzystwa gosp.

Mało kto chce o tem wiedzieć, że byki podkuć

można, co tem bardziej jest potrzebnem ile że daleko większa część gospodarzy galicyjskich utrzymuje byki a nie konie.

Nieraz widziałem jak w zimie bydło o lód się rozbija, a najpilniejsza robota przez to ustaje, nawet bydło na dłuższy czas do pracy nieużytecznem się robi. Trafia się także, że bydło tak się zniweczy, że nie jak tylko dorznać go wypada. Ponieważ zaś robota w gospodarstwie zdziałana być musi, więc to co by się miało w zimie zrobić, na wiosnę na koszt chleba zdziałać wypada. Wszystkiemu temu można lekko zapobiedz, jeżeli się porobią blaszki z dwoma ostreimi gryfami, naksztalt półpodkowy końskiej, i te trzema ćwieczkami do rogu racicy bydła się przybiją. W tym razie tylko jedną racicę od pola na przedzie podkuć trzeba; a zatem na każde bydło po dwie blaszki wypada. U mnie nie tylko byki ale i krowy robocze się kują, i w zimie kiedy największa ślizgawica, bez najmniejszej szkody do roboty ich używam. Ponieważ opisanie tak dokładnego pojęcia rzeczy nie sprawi, a zatem ośmielam się prześwietnemu komitetowi taką podkówkę w rzeczywistości sub % przedłożyć, z tą prośbą, ponieważ w gospodarstwie ta rzecz jest wielkiej wagi, aby prześwietny komitet takowe podkóвки na wzór porobić kazał, rozsyłając je potem członkom szanownego Towarzystwa w różne strony Galicyi, których zadaniem będzie ten sposób podkucia bydła wszędzie a wszędzie rozpowszechnić, i własnym przykładem do tego zachęcić. Tu jeszcze to dodaję, że środkowych racie podkuwać nie wypada, ponieważ, bydłoby się pokaleczyło.

Rudno 31. stycznia 1848.

Xdz Leon Trzeszczakowski.

Środek przeciw ukąszeniu od pszczoły.

Przeciw ukąszeniu od pszczoły sok z tytoniu okazał się najpewniejszym środkiem; nawet dotknięcie ranki mokrym końcem palącego się cygara miało się okazać bardzo skutecznem.